

Niepodobna

Ewelina Flinta

Nad głową mam złocisty pył,
u ramion skrzydła dwa.
Nie, to nie ja.

Jaka mam być, a jaka chcę
pozostać, mimo że
wymyślasz mnie.

Więc, która spośród nas
prawdziwa jest , prawdziwa jest?

Może tak kiedyś być dobrze wiesz.,
że miniesz mnie chłodno nim przyjrzysz się.
Pomyślisz tylko, skąd mogę ją znać
Przecież do mojej tak niepodobna,
niepodobna jest.

U ramion skrzydła dwa.
Nie, to nie ja.

Jaka mam być, a jaka chcę
pozostać, mimo że
wymyślasz mnie.

Więc, która spośród nas
naprawdę jest, naprawdę jest?

Może tak kiedyś być dobrze wiesz.,
że miniesz mnie chłodno nim przyjrzysz się.
Pomyślisz tylko, skąd mogę ją znać
Przecież do mojej tak niepodobna,
niepodobna jest.

Więc, która spośród nas
prawdziwa jest, prawdziwa jest?

Może tak kiedyś być dobrze wiesz.,
że miniesz mnie chłodno nim przyjrzysz się.
Pomyślisz tylko, skąd mogę ją znać
Przecież do mojej tak niepodobna,
niepodobna jest.